

Podsumowanie dyskusji „Gospodarka odpadami z punktu widzenia mieszkańca miasta Gdańska”

Miasto Gdańsk jest jedną z największych aglomeracji miejskich w Polsce, co skutkuje tym iż produkuje się także ogromne ilości odpadów. Coraz częściej do mieszkańców dochodzą sygnały, iż jedynym rozwiązaniem jest budowa instalacji „termicznego przekształcania odpadów”. Pomysłodawcy celowo nie nazywają tych instalacji spalarniami odpadów, a spalarniami one są, ponieważ obawiają się silnych protestów mieszkańców przeciwnych budowania spalarni w pobliżu ich domostw. Każdy z nas mógłby zadać sobie pytanie czy chciałby w pobliżu takiej spalarni mieszkać? Odpowiedź jest oczywista. Protesty wywoła także aspekt ekonomiczny związany z dynamicznym rozwojem rynku nieruchomości – ceny nieruchomości w tych lokalizacjach znacznie spadną. Oczywiście budowa spalarni odpadów jest prawdopodobnie przesądzona. Powstaną dwie spalarnie, jedna na terenie przy Oczyszczalni Ścieków „Wschód”, druga na terenie przy ZU Gdańsk-Szadółki. Spalarnia przy Oczyszczalni Ścieków „Wschód” wydaje się dobrą propozycją z punktu widzenia technologicznego i lokalizacyjnego. W oczyszczalni spalane będą osady ściekowe, które mają teoretyczne stały skład i są stale produkowane, więc łatwiej taki proces będzie można prowadzić. Lokalizacja oczyszczalni w rejonach kojarzonych przez mieszkańców jako uprzemysłowione zminimalizuje niechęć mieszkańców. Wadą lokalizacji są niekorzystne warunki geotechniczne podłoża – płytko występująca woda podziemna, utwory słabonośne – konieczność palowania. Lokalizacyjny problemem jest także bliskość obszaru „Natura 2000”, co może wywołać silne protesty organizacji ekologicznych. Budowanie spalarni na terenie przy ZU Gdańsk-Szadółki jest bardziej kontrowersyjne. W tabeli poniżej przedstawiono silne i słabe strony lokalizacji tej spalarni.

Silne strony lokalizacji	Słabe strony lokalizacji
<ul style="list-style-type: none">• Teren objęty Miejscowym Planem Zagospodarowania Przestrzennego;• Działka jest własnością Zakładu Utylizacyjnego, którego właścicielem jest Miasto Gdańsk;• Właściciel jest bezpośrednio i aktywnie zainteresowany realizacją inwestycji;• Teren wskazany w PGO dla inwestycji;• Działka położona jest na terenie przeznaczonym od wielu lat na działalność związaną z gospodarką odpadami - składowisko odpadów, a w przyszłości Zakład Zagospodarowania Odpadów;• W świadomości społecznej teren związany z gospodarką odpadami;• Działka posiada wymaganą powierzchnię dla wybudowania instalacji;• Odległość od zabudowy mieszkaniowej wynosi ok. 500 m;• W niewielkiej odległości od działki znajdują się niezbędne media;• Korzystny układ komunikacyjny, działka bezpośrednio położona przy obwodnicy trójmiejskiej blisko węzła;• Zadowalający stan drogi dojazdowej od węzła ul. Jabłoniowej z obwodnicą Trójmiasta do terenu działki;• Korzystne warunki geologiczno-inżynierskie;• Wykonane badania geotechniczne dla ZZO• Brak konfliktu z obszarami i obiektami podlegającymi ochronie;• Pozytywna opinia Wojewódzkiego Konserwatora Przyrody.	<ul style="list-style-type: none">• Konieczność budowy węzłów do systemu energetycznego i ciepłego• Możliwość wystąpienia bardzo silnych protestów społecznych, szczególnie ze strony mieszkańców Otomina, Szadółek, Rębowa i Kiełpina Górnego• Ze względu na stan działki konieczność zwiększenia nakładów na przygotowanie terenu do budowy;• Bardzo mała powierzchnia działki (2ha) może być powodem trudności w ewentualnej rozbudowie instalacji;• Brak popytu na wytwarzaną energię ciepłą;• Sąsiedztwo terenów cenionych ze względu na walory rekreacyjne, turystyczne i przyrodnicze (OChK).

Źródło: Pomorskiego Centrum Badań i Technologii Środowiska POMCERT.

Naukowcy stwierdzili iż istnieją narażenia zawodowe i środowiskowe na wiele substancji

toksycznych, emitowanych przez spalarnie odpadów komunalnych. Szczegółnej uwagi wymaga kontrola narażenia na PCBs, dioksyne i dibenzofurany. Wyniki tych badań stanowią wstępny sygnał o prawdopodobnym ryzyku zdrowotnym związanym z narażeniem na czynniki chemiczne powstające w procesie spalania odpadów komunalnych. Głównym wnioskiem nasuwającym się jest to iż mieszkańcy żyjący w regionach sąsiadujących ze spalarniami muszą być objęci długotrwałymi programami badań profilaktycznych pozwalających zidentyfikować zagrożenia, a gdy te nie wystąpią udowodnić iż spalarnie są bezpieczne. Celowość budowania spalarni w Szadółkach podważa kulejący system segregacji odpadów. Prawidłowa segregacja odpadów komunalnych jest niezbędnym warunkiem decydującym o efektywności spalarni. Bardzo dużo moglibyśmy nauczyć od naszych sąsiadów Szwedów. Prawidłowa segregacja odpadów u źródła (czyli przez każdego mieszkańca) w Szwecji sprawia, że aż 45 procent produkowanych odpadów wykorzystywanych jest do recyklingu. Śmieci są zbyt cennym źródłem surowców, żeby je tylko spalać. W Szwecji spala się tylko to, czego nie można zagospodarować innymi sposobami. Ponad 80 procent makulatury i prawie równie wiele opakowań, w tym także szklanych i metalowych, wraca dzięki temu do produkcji. Tylko przy takim podejściu do sortowania i recyklingu odpadów można inwestować w spalarnie odpadów.

Główne problemy, które występują w naszym regionie uniemożliwiające efektywną segregację to:

- za mała liczba pojemników do segregacji odpadów;
- nieterminowe wywozy lub zbyt mała częstotliwość wywozów odpadów;
- brudne pojemniki na posegregowane odpady zniechęcające mieszkańców do tej czynności;
- zanieczyszczanie posortowanych frakcji przez lekkomyślnych współlokatorów;
- zanieczyszczanie frakcji przez ich połączenie w czasie wywozu.

Tego typu problemy skutkują „odpowiednim” podejściem mieszkańców do segregacji odpadów. W efekcie segregacja w niektórych dzielnicach naszego miasta nie występuje. Dlatego też niezbędna jest wielotorowa edukacja społeczeństwa. Osoby dorosłe należy przekonać o opłacalności segregowania odpadów. Niestety jednym rozwiązaniem może okazać się nakładanie finansowych kar na wspólnoty i spółdzielnie mieszkaniowe, w których segregacja odpadów jest nieskuteczna. Można także wprowadzić ceny zaporowe na wywóz śmieci niesegregowanych. Wtedy mieszkańcy zauważą, że segregacja pozwoli znacznie zminimalizować koszty wywozu śmieci. Przeniesienie części odpowiedzialności na administratora budynku pozwoliłoby na kontrolę jakości świadczonych usług przez firmy wywozowe. Niezbędny jest także sprawnie działający system karny za porzucanie śmieci w miejscach do tego nie przeznaczonych (parki, lasy, przystanki autobusowe itp.). Oczywiście jest iż mieszkańcy, spółdzielnie i wspólnoty mieszkaniowe nie są w stanie same utylizować odpadów, więc wszyscy bezwzględnie muszą mieć podpisane umowy na

wywóz odpadów. Ważnym elementem jest także edukacja młodzieży. Przysłowie „Czym skorupka za młodu nasiąknie, tym na starość trąci” w tym przypadku ma ogromne znaczenie. Niezbędne są regionalne programy edukacyjne, konkursy, festyny skierowane do najmłodszych i młodzieży koordynowane przez Urząd Miasta. Aby te rozwiązania wprowadzić w życie niezbędne jest odpowiednie ustawodawstwo. Oprócz ustaw pozwalających na stworzenie odpowiednich systemów kontrolnych wywozu i utylizacji śmieci niezbędne są ustawy proekologiczne, które ograniczyłyby stosowanie opakowań jednorazowych z tworzyw sztucznych. Celowe okazuje się także zdefiniowanie co jest opakowaniem biodegradowalnym i zastosowanie odpowiedniej polityki, aby produkcja takich opakowań, oraz opakowań zwrotnych (szklanych) była bardziej opłacalna niż z tworzyw sztucznych.

Dopiero przy sprawnie działającym systemie segregacji odpadów można mówić o sensowności inwestycji w spalarnie odpadów komunalnych. Trzeba także zwrócić uwagę, iż koszty inwestycyjne muszą być rozszerzone o koszty związane z rozwojem infrastruktury odprowadzenia powstającej energii w spalarni oraz programów badań profilaktycznych mieszkańców. Po przeanalizowaniu wszystkich „za i przeciw” trzeba zadać sobie pytanie czy faktycznie to nam się opłaca?

Wnioski ze spotkania opracował

Robert Tylingo